CZĘŚĆ XIII. № 44. ROK 7. (1836.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina i *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 55 r. as. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, $\frac{12}{24}$ Czerwca.

Od Lipca bieżącego roku zaczyna się wtóre półrocze Tygodnika. Życzący prenumerować na to pismo proszeni są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg $\frac{11}{23}$ Czerwca.

Nowiny Dworu.

3 b. m. s powodu zgonu Króla Jmci Saskiego, Antoniego, Dwor Cesarski przywdział 24 dniową żałobę, ze zwykłémi podziałami na wielką i małą.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów z dnia 22 z. m., pomocnik sekretarza Kancelaryi Sekretaryatu Stanu Król. Polskiego, Teodor *Wołowski*, za gorliwą służbę, mianowany kawalerem orderu Sw. Anny 3ej klassy,

— Nowo wydana ustawa Ministerstwa wojny (Zob. Tyg. No 38.) zawiera następujące główne przepisy:

I. W porządku publicznego zarządu, do wiedzy Ministerstwa wojny należą wszystkie wojenne lądowe siły Państwa co do ich składu, urządzenia, żywności, opatrzenia, uzbrojenia, rozmieszczenia, ruchu i działania. Ministerstwo wojny składają: 1) Główny Sztab J. C. Mości; 2) Wojenna Rada; 3) Jenerał-audytoryat; Departamenta: 4) jeneralnego sztabu; 5) inspektorski; 6) artylleryi; 7) inżenieryi; 8) komissoryatu; 9) prowiancki; 10) osad wojennych; 11) lekarski; 12) audytoryatu; 13) kancelarya ministerstwa. Przy Ministerstwie wojny zostają: Inspektor szpitalów wojskowych i Juriskonsult. Do Ministerstwa wojny przyłączają się jako osobne instytucye: 1) Wojenno-podróżna Kancelarya J. C. Mości; 2) Wojenno-Naukowy komitet. Zarząd wojenno-szkolnemi zakładami, Komitet ustanowiony 18 Sierp. 1814 r., Komitet opatrzenia zasłużonych cywilnych urzędników i zarząd Cesarskiem wojennem stadnictwem, zachowają związek z Ministerstwem wojny co do spraw ogólnych i w biegu wyższego zarządu. II. Wszystkie przedmioty do wiedzy Ministerstwa wojny należące, dzielą się na dwa rodzaje: do pierwszego należą: skład wojska i wszystkich urzędów w wojennym zarządzie, ustawienie i ruch wojska, dozor czynności wszystkich władz i osob w wojennym zarządzie, wojskowe osady, wojsko nieregularne i kantoniści wojenni; do drugiego: prawodawstwo wojenne w ogóle i część gospodarska pod wszelkiemi względami. Przedmioty pierwszego rodzaju wyłącznie należą do wiedzy Ministerstwa wojny; przedmioty drugiego do Rady wojennej. Sprawy zarządu wojskowo-szkolnych zakładów, sprawy Komitetu 18 Sierp. 1814 r. i Komitetu opatrzenia zasłużonych cywilnych urzędników, tudzież Cesarskiego wojennego stadnictwa zależą wprost od Ministra Wojny. — III. Stosownie do różnicy przedmiotów, Departamenty Ministerstwa wojny są rozmaicie urządzone. Departamenty jeneralnego sztabu, inspektorski, lekarski i audytoryatu, w których odbywają się głównie sprawy pierwszego rodzaju, zawiadowane są przez dyrektorów, i wcale nie mają Rad Ogólnych (Общее Присутствіе). Departamenty artylleryi, inżenieryi, komissoryatu i prowiancki, do których się najwięcej zbiegają sprawy drugiego rodzaju, zostając także pod rządem dyrektorów, mają Ogólne Rady. W departamencie wojskowych osad jest także Ogólna Rada, jedynie co do budownictwa. Rady Ogólne w departamentach artylleryi, inżenieryi, komissoryatu i prowianckim składają się, pod prezydencyą dyrektora, z wicedyrektora, ze trzech członków Ministerstwa Wojny i z jednego przydanego od Kontroli Pań-

stwa. Rada Ogólna departamentu osad wojskowych składa się, pod prezydencyą dyrektora z wicedyrektora budowniczego wydziału, z jednego jenerała i dwóch pułkowników korpusu inżynierów wojskowych osad, jako członków stałych, i s członków zasiadających, których liczba nie jest określona. Do członków stałych Ogólnej Rady departamentu wojskowych osad należy i wicedyrektor nie zawiadujący budownictwem, lecz zasiada w radzie Ogólnej tylko podczas licytacyj i rospatrywania szczególnych spraw, w których narada z nim okaże się potrzebną. W każdej Ogólnej Radzie oprócz członków stałych mogą być i urzędnicy niektórzy z głosem doradczym, inni dla przygotowania się do spraw wojennego zarządu. — IV. Ministra Wojny, Jenerała Feldcejgmejstra, Jenerała inspektora inżenieryi, Członków Rady Wojennej, Prezydenta i członków jenerał-audytoryatu, Naczelnika Wojenno-podróżnej kancelaryi Cesarskiej, i Komenderującego główną kwaterą Cesarską mianuje besposrednio sam Cesarz Jmć, dziennemi roskazami i ukazami do Rządzącego Senatu; jenerał-adjutantów, jenerałów liczących się w orszaku J. C. Mości, Komendanta głównej kwatery, Jenerała wagenmejstra, Fligiel-adjutantów J. C. Mości i Kapitana konduktorów mianuje besposrednio sam N. Pan dziennemi roskazami; dyrektorów departamentów Jeneralnego sztabu, Inspektorskiego, Komissoryatu, Prowianckiego, Lekarskiego, Audytoryatu i Osad wojskowych, Głównego Inspektora wydziału Lekarskiego w wojsku, Dyrektora Kancelaryi i Wice-dyrektorów tych Departamentów, Inspektora szpitalów i Juriskonsulta obiera Minister; Dyrektorów, i Wice-dyrektorów Departamentu Artyleryi i Inżenieryi obiera Minister po porozumieniu się z Jenerałem-feldcejgmeistrem i Jenerałem Inspektorem Inżenierów. — V. Co do nazwania obowiąsków postanawiają się następne wyjątki: Towarzysz Ministra Wojny nosi nazwanie Naczelnika Wojenno-podróżnej Kancelaryi J. C. Mości. — Departamentami zarządzają jako Dyrektorowie: Jeneralnego Sztabu — Jenerał-kwatermistrz; Inspektorskim — Jenerał deżurny; Prowianckim — Jenerał-prowiantmejster; Komissoryatu — Jenerał-kriegs-komisarz; Audytoryatu — Jenerał-audytor. VI. Główny Sztab J. C. Mości składa się z następujących osób: 1) z Ministra Wojny; 2) z Jenerał-feldcejgmejstra; 3) z Jenerał-Inspektora Inżenieryi; 4) z Naczelnika Wojenno-podróżnej Cesarskiej Kancelaryi; 5) z Jenerała-kwartermistrza, 6) z Jenerała deżurnego; 7) z Dowodzącego Cesarską Główną kwaterą; 8) z Jenerał-adjutantów i Jenerałów orszaku J. C. Mości; 2) s Fligel-adjutantów J. C. M.; 10) z Głównego Inspektora wydziału Lekarskiego w wojsku; 11) s Komendanta Głównej kwatery; 12) z Jenerał-wagenmejstra; 13) s Kapitana konduktorów, który się naznacza w razie znajdowania się N. Cesarza przy czynnem wojsku; 4) ze Zwierzchnego kapelana. VII. Rada Wojenna składa się s prezydenta, którym jest Minister Wojny i z członków. Jeśli Minister Wojny osobiście w radzie nie zasiada, starszy rangą Członek rady sprawia obowiązek Prezydenta. Naczelnik Wojenno-podróżnej Kancelaryi Cesarskiej jest także Członkiem Rady. Dyrektor Kancelaryi Ministerstwa Wojny, trzyma także pióro w Radzie. VIII. Jenerał-audytoryat składa się s prezydenta i stałych członków, z liczby wyższych Jenerałów. IX. Departament Jeneralnego Sztabu ma za przedmiot wszystko co się ściąga do ogólnego kwaterunku, przestawienia i czynności sił lądowych Cesarstwa, i skupia zarząd wszystkich w ogóle pomocniczych środków Jeneralnego Sztabu, jak to: Cesarskiej Wojennej Akademii, Wojenno-topograficznego depo i wszystkich w ogóle geodetycznych robot. X. Do czynności Departamentu Inspektorskiego należy uzupełnienie wojska, mianowanie, uwalnianie i awanse Jenerałów, Oficerów Sztabu i Ober-oficerów, pilnowanie dobrego stanu wojska pod względem służby frontowej i obrachowanie siły Wojennej. XI. Uzbrojenie wojska i twierdz i zawiadowanie fabrykami broni i prochu, zbrojowniami i prochowniami, parkami i pracowniami, stanowi główny przedmiot Departamentu artyleryi. XII. Utrzymanie w porządku i w gotowości do obrony wszystkich twierdz i warowni pod wiedzą lądowego zarządu zostających, stawienie nowych koszar, zawiadowanie budowami wojennemi w twierdzach i na forsztatach, tudzież Zamkiem Inżenieryi i opatrzenie korpusu Inżenierów w niektóre sprzęty należy do Departamentu Komisoryatu. XIV. Przygotowanie żywności dla wojska lądowego, za pomocą wewnętrznego prowianckiego zarządu i ustanowionych intendentur i polowych zarządów, dozor przechowania i wydawanie żywności należą do Departamentu Prowianckiego. XV. Departament Audytoryatu zawiaduje sprawami tyczącemi się sądownictwa wojennego. XVI. Wszystkie sprawy i rozrządzenia co do wojskowego zarządu, w wyższej swojej sferze, skupiają się w Kancelaryi Ministerstwa Wojny. Do niej należy także expedyowanie spraw Rady Wojennej. *(G. S.)*

— Przez statek parowy Mikołaj I, przybyły 4 b. m., otrzymano tu wiadomość, iż cała ilość żelaznych kolei, potrzebnych dla drogi żalaznej do Carskiego Sioła, zakupioną została w Anglii i ma być dostawioną w ciągu tegorocznego lata. Tutejsza Handlowa gazeta dodaje, iż według godnych wiary informacyj nie masz już żadnych przeszkód, do ukończenia tego przedsięwzięcia do następującej jesieni.

— Do Petersburga przybyli: od 29 z. po 2 b. m. z Kijowa, Urzędnik Kancelaryi Min. skarbu *Szostakowski,* i obyw. pow. Czehryńskiego *Ratowski;* z Wilna, obyw. pow. Kobryńskiego, *Witkowski.* Wyjechali: 29 — 30*go*, do Kobrynia, Urzędnik 3 Departam. Rządz. Senatu Ass.-Koll. *Bobiński;* do Słonima, obyw. gub. Wileńskiej *Pusłowski;* do Wilna, szambellam xżę *Czetwertyński;* do Czuryłowa, marszałek pow. Horodeckiego R. Dworu *Ulanowski.*

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa 10 Czerwca.

ZDANIE SPRAWY BANKU POLSKIEGO
za rok 1835.

(Ciąg dalszy. Ob. 39 No. Tyg.)

b. *Summy depozytowe.*

Z końcem roku 1834 wynosiły summy depozytowe zł. 15,501,045 gr. 17

W roku 1835 przybyło	16,078,699	—	14
Ubyło	8,515,849	—	22
Przybyło zatem . .	7,562,849	—	22
Pozostaje z końcem r. 1835 . .	23,063,895	—	9

Depozyta sądowe nie doznały w tym roku znacznej zmiany. Powiększenie ściąga się najwięcej do summ instytutowych i prywatnych.

c. *Kapitały instytutowe.*

Pozostałość w r. 1834 wynosiła zł.	24,237,036	gr.	28
Nowych kapitałów przybyło . . .	7,354,216	—	6
Było razem	31,591253	—	4
Z tego wydano	13,534,219	—	20
Pozostaje z końcem r. 1835 . .	18,057,033	—	14

Zmniejszenie to pochodzi z podniesienia przez Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu funduszu rezerwowego i w części funduszu emerytalnego wojskowego, jak-też z ubycia summ Towarzystwa Ogniowego, które Dyrekcya w ilości 800,000 zł. z kapitałów swoich podniosła.

d. *Kapitały prywatne.*

Do pozostałości z r. 1834 wynoszącej zł.	6,304,088	gr.	1
Przybyło w r. 1835	4,865,512	—	12
Zwrócono interesentom	4,297,568	—	13
Przybyło zatem . .	567,943	—	29
Ogół kapitałów prywatnych wynosi	6,872,032	—	

Obadwa rodzaje lokowania kapitałów w Banku, to jest: tak na procent corocznie odbierany, jako też na procent składany, stopniowego doznały podwyższenia.

e. *Summy przekazowe.*

Pozostałość summ przekazowych, w ścisłem tego słowa znaczeniu, wynosiła jak następuje:

1) Przekazy różnych władz i instytutów do wypłaty w stolicy zł.	3,708,821	gr.	26
2) Podobnie osób prywatnych. .	924;704	—	3
3) Przekazy do wypłaty na prowincyi.	958,524	—	4
Razem . . .	5,592,050	—	3

Pozostałość mniejsza jak w roku poprzedzającym, z powodu że z przekazów Kassy Jeneralnej Królewstwa z końcem roku nic w Kassie Banku nie pozostało. Ruch jednak summ przekazowych był znaczniejszy; wynosił bowiem w przekazach prywatnych i instytutowych czterdzieści kilka milionów i tyleż w przekazach Kassy Jeneralnej Królewstwa.

(d. c. p.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 14 Czerwca. J. K. W. xiężna Glocester odpłynęła 3 b. m. do Calais. J. K. W. zamierza odwiedzić JJ. KK. WW. xięcia i xiężnę Cambridge w Hannowerze, gdzie pozostanie aż do jesieni.

— J. K. W. xiążę Kapui, ze swoją małżonką, odpłynął 5 b. m. z Douvres do Calais.

J. K. W. xiążę Piotr Oldenburski przybył tu dnia wczorajszego.

Paryż 11 Czerwca. Rosprawy ogólne w izbie deputowanych w przedmiocie budżetu ministerstwa spraw zagranicznych, rospoczęte 31 z. m., stały się, jak wspomnieliśmy w przeszłym N. Tyg., nader ożywionemi. S powodu mnóstwa mowców którzy w ich ciągu głos zabierali, niepodobna jest zdać czytelnikom naszym szczegółowej z nich sprawy. Dla tego ograniczymy się jedynie wyciągiem s ciekawszych ustępów mowy xięcia de Fitz James, który mocno powstawał przeciw związkowi Anglii s Francyą, tudzież z mów ministra spraw zagranicznych, mianych w odpowiedzi na rozmaite zarzuty.

Xiążę de Fitz James, w mowie swojej, która trwała przeszło 2 godziny, starał się dowieść iż związek z Angliią jest interesom Francyi przeciwny. Według niego, anglomaniia wkradła się po raz pierwszy do Francyi za panowania Ludwika XVI. Monarcha ten widział ją złem okiem, wygnał ze dworu, wszedł w otwartą walkę s samą Angliią; ale wojna przyniosła mu plagę jeszcze daleko zgubniejszą, którą mowca zwie amerykomaniją i której zasady w nieuchronnym skutku pociągnęły za sobą wszystkie klęski z czasu rzeczypospolitej. Napoleon, z duszy nienawidził anglików; ale poźniej, nowość, zawsze oczom francuzów powabna, kazała im szukać przymierza i przyjaźni s tym narodem, który, według mowcy, zawsze trwa w starodawnej ku francuzom nienawiści. W dowód tego, xiążę Fitz James przytaczał anegtodę o Canningu, który w 1823, kiedy Francya gotowała się wkroczyć do Hiszpanii, uniesiony zbytnią popędliwością, w parlamencie zawołał: iż «wrodzone uczucia każdego dobrego anglika zawsze oburzało i oburzać będzie wszystko co tylko Francyi sławę lub korzyść przynosi!» Na słowa te w całem zgromadzeniu dał się widzieć bezprzykładny zapał i dała się słyszeć nieopisana wrzawa; i, chociaż Canning uniewinniał się potem przed ministrem francuskim, i nawet własne słowa w parlamencie odwołał, odwołanie to nie mogło ukryć wrodzonych uczuć angielskiego serca, które się tak świetnie w dniu tym wykazały. Co było w 1823, toż samo, według mowcy, jest i dzisia, równie jak było przed wiekiem, kiedy minister Robert Walpole twierdził, iż Angliia byłaby zginioną jeśliby choć godzinę szczerze postępowała s Francyą. Dalej mowca dowodził, iż Francya zawsze była ofiarą chytrości angielskiego gabinetu. «Dzisia nawet, mówił, Angliia uważa Francyą za proste narzędzie swojej woli i ciągnie ją ku wojnie; mało się troszczy o zapalenie powszechnego pożaru i wie dobrze iż w każdym czasie ona jedna korzysta z nieszczęść Europy.

«Dzisia niepodoba się jej Rossya, i, jak przed lat 30 laty parlamentowe jej oszczerstwa miotane były przeciw Napoleonowi, tak dzisia ciskane są przeciw Rossyi, którę wyobrażają nam jako rzucającą się na całą Europę i chcącą ją pożreć.

Jest to prawidło ogólne: ilekolwiek razy mocarstwo jakie staje się potężnem, jeśli przytyka do morza i okazuje zamiar ulepszenia swojej żeglugi i morskiego handlu: Angliia niechybnie poprzysięże mu zgubę. Tak i dzisia, chce ona wznowić w Europie wojnę, w której sama niema nic do stracenia, a w której wstrzymać chce postępy Rossyi.

»Anglicy widzieli dobrze ile sprawa polska była we Francyi popularną: dla tego też i sami poczęli wylewać łzy obłudne nad losami tego kraju. Któżby kiedy uwierzył iż anglicy (uważani jako naród, nie zaś jako ludzie prywatni) mogli się sami przez się tak żywo losem Polski interesować?»

Nazajutrz, 1 b. m., na początku posiedzenia, prezes rady, minister spraw zagr. P. Thiers, zabrał głos dla odpowiedzenia na zarzuty xięcia de Fitz James. P. Thiers zaczął od oświadczenia, iż główną zasadą, jakiej polityka rządu francuskiego nie przestaje trzymać się od lat sześciu, jest utrzymanie pokoju. Wszystkie jego związki miały na celu ustalenie za pomocą tego środka godności kraju i stopniowe sił jego rozwijanie. Myśl ta przedwodniczyła i związkowi z Angliią, związkowi przy którym wojna staje się niepodobieństwem. Dowiódłszy następnie, za pomocą wziętych z historyi przykładów, iż narody nie mają pomiędzy sobą ani wrodzonych uczuć przyjaźni ani wrodzonej nienawiści, lecz zmieniają swoje związki stosownie do własnego interesu, minister starał się wykazać, iż we wszystkich wielkich zagadnieniach teraźniejszej polityki interesa Francyi zawsze się z interesami Anglii zgadzały. Tak, w sprawie Belgijów, których oddzielenie się od Hollandyi, dokonane bez uczęstnictwa Francyi, widocznie było dla tej ostatniej korzystnem, polityka Anglii zgadzała się z jej polityką; podobnież się miało w sprawach półwyspu hiszpańskiego, gdzie zawsze francuska polityka starała się o skojarzenie własnego interesu z interesami Hiszpanii. S tego powodu, minister zbijał stanowczo zarzuty, jakoby rząd podsycał trwające w tym kraju okrucieństwa. «Terazże, dodał, jeśliby mnie zapytano cobyśmy robili w przypadku jeśliby zgromadzenie kortezów przerodziło Hiszpaniię w rzeczpospolitę, w takim razie odpowiedziałbym, iż z mojej strony nazbyt wiele pokładam zaufania w duchu czasu, który to duch dostał się już i za Pyrenejskie góry; że polegam na tém, iż naród hiszpański dość z bliska przypatrzył się przepaści, ażeby się przed nią nie cofnąć; że tuszę sobie iż naród ten nigdy nie dójdzie do okropnego stanu jaki mu rokują, i że nakoniec, jeśliby klęska takowa nań spadła, Francya nie przestanie żywy chować interes ku losom tego wspaniałomyślnego narodu, lecz nigdy w żadnym kraju nie stanie się podporą rewolucyjnego terroryzmu.

«Co się tyczy spraw Wschodu, tedy powiem iż małe nieporozumienia nie pociągają za sobą zamieszań w całym świecie. Interesem jest całej Europy, iżby posiadłości Ottomańskie nie szły na rozszerzanie granic żadnego innego kraju. Francya, Angliia, żaden naród w Europie nie zezwoli bezwątpienia na to iżby równowaga polityczna zmienioną była na Wschodzie.

«Otoż i w tem jeszcze interesa nasze znalazły się zgodnémi z interesami Anglii: że trzeba utrzymywać państwa istnące, i nie dozwalać iżby pycha hołdownika względem zwierzchniego swojego władzcy, lub zwierzchniego władzcy ku hołdownikowi pociągała za sobą nieporozumienia mogące zakłócić pokój Wschodu, a skutkiem tego i spokojność Zachodu. Jest to ogólny interes nietylko Francyi i Anglii, ale i całego świata; gdyż, wiedzieć należy, iż w sprawach Wschodu góruje powszechna chęć wszystkich narodów o utrzymanie pokoju.

«Jeden tylko, szczerze wyznać muszę, punkt istnieje, w którym interes Francyi nie jest z interesami Anglii w zgodzie. Są to interesa przemysłowe. Widoczna, iż w zawodzie przemysłowym, kraje nasze produkują, przy innych tylko warunkach, prawie też same wyroby. Nie należało francuskiego przemysłu poświęcać na ofiarę angielskiemu. Owóż, niechcieliśmy Anglii oszukiwać. Rzekliśmy jej: gruntujmy jedność naszych interesów na polityce, nie zaś na przemyśle; wejdźmy w przymierze polityczne nie zaś w przemysłowe, w któremby jeden naród stać się musiał ofiarą drugiego.

«Był to jeden z najrozważniejszych postępków naszego rządu, iż nie odstąpił sprawy naszego handlu i przemysłu. Zresztą Angliia nazbyt była oświeconą, iżby ofiary takiej od nas domagać się mogła. Prosiła tylko iżbyśmy gruntownie zważyli, czyli nie znajdzie się środka zwiększenia naszych stosunków, bez uszczerbku dla własnego naszego interesu, i my, zważywszy to żądanie, zatrzymaliśmy się na tam gdzie się zatrzymać należało.

«Jest to dowodem iż przyjaźń nasza jest przyjaźnią bez zależności. Lecz, twierdząc iż kraj jeden jest ofiarą chytrości drugiego, mowca, niech mi pozwoli uczynić uwagę, iż twierdzenie to nie mniej jest zestarzałem od starodawnego twierdzenia o wrodzonej ku Anglii nienawiści. Dzisia, wszystkie gabinety, jakabykolwiek była forma ich rządów, dość już mają światła i baczności ażeby nie dać się oszukać. Co się nie mówi, tego się wszyscy domyślą. Niemasz już środków oszukania żadnego gabinetu. I, czyliż np. myślicie, że, jeśliby kraj nasz był w tym związku oszukiwany, gabinet francuski niebyłby się tego domyślił również prędko jak i sam xiążę Fitz James, nie ubliżając bynajmniej jego wysokiemu światłu? Czyliż sądzicie iż możnaby wejść w przymierze takiej wagi będąc ofiarą chytrości?

«W Anglii, co dnia powtarzają w parlamencie iż Angliia jest ofiarą chytrości Francyi; u nas powiadają iż ta ostatnia jest ofiarą chytrości pierwszej. Są to słowa czcze i mało parlamentom przyzwoite.

«Otwartość, prawość, szczera prostota stosunków są dziś najlepszą dyplomacyi podporą. Czyliż zawsze, według dawnego zwyczaju, sądzicie, iż dyplomacya zasadza się na samych kłamstwach i chytrości? Dzisia, rzecz się ma wcale inaczej. Otwartość, szczerość, prostota są środkami największy wpływ mającemi. Codzienna praktyka i znajomość spraw i ludzi

uczy tego wszystkich którzy się tego rodzaju interesami zajmują.»

2 b. m. minister spraw zagranicznych zabrał głos znowu dla odpowiedzenia na zapytania względem kilku obcych krajów.

«Mówiono nam wczora, rzekł P. Thiers, o ważnych wypadkach które zaszły w Krakowie. Izba zna chociaż w ogólności traktaty; wiadomo jej iż jedyną cząstką ziemi polskiej która, w pewnym względzie, została niepodległą, jest miasto Krakow, ze szczupłym swoim obwodem. W rzeczy samej, w 9 artykule traktatu Wiedeńskiego powiedziano: «Dwory «Ros«syjski, Austryacki i Pruski obowiązują się szanować i czuwać «iżby inne mocarstwa nazawsze szanowały neutralność wolnego «miasta Krakowa i jego posiadłości. Żadna siła zbrojna nie «będzie mogła być tam wprowadzoną, pod żadnemi jakiemi«kolwiek pozory.»

«Text ten już wam cytowano. Jest on zupełnie autentyczny. Ale po tych słowach następuje kilka wierszy które także przytoczyćby należało. W tymże artykule dodano: «Rozumie «się i wyraźnie się zastrzega, iż, w wolnem mieście Krakowie «ani w jego posiadłościach, nie będzie się mogło dawać «żadnego przytułku ani opieki zbiegom cywilnym lub woj«skowym, ani ludziom ściganym z woli prawa, do którego«kolwiek ze trzech wspomnionych mocarstw należącym, i «że, na żądanie extradycyi, której władze właściwe domagać «się mają prawo, wszyscy tacy ludzie mają być aresztowani, «i, bez zwłoki, pod dobrą eskortą, zdawani straży, która dla «ich przyjęcia stawić się będzie na granicy.»

«W takiem położeniu, z natury rzeczy, miasto Kraków stało się było schronieniem znacznej liczby polskich emigrantów. Tam, exaltacya ich rozwinąć się mogła w sposób daleko gwałtowniejszy aniżeli na którymkolwiek innym punkcie Europy. Dały się widzieć znaczne zamieszania; popełnione zostały obelgi przeciw mieszkaniu zagranicznych rezydentów, i dokonaną została, na jednym s polaków, którego miano za agenta jednego s trzech mocarstw, zbrodnia, której nadano jeszcze postać tragicznej wystawy, przez złożenie trupa na drodze publicznej. Rządy, s kroków tych wniosły, iż w Krakowie przygotowany został spisek i że stamtąd wyruszyć mają zbrojne oddziały, na podżeganie rozruchów. Zebrały na granicy krakowskiej kilka batalijonów piechoty, kilka szwadronów jazdy i jednę bateryę artylleryi i żądały iżby im zbiegów wydano. Władze miejscowe nie były w możności uczynienia zadość temu żądaniu, gdyż cała prawie milicya Krakowska składała się z osób które w ostatniem powstaniu polskiem uczęstniczyły, i wtedy dopiero wojska do Krakowa weszły.

«W tej właśnie chwili kiedy środki te wykonywały się lub miały się wykonać, — dat dobrze niepamiętam, gdyż wtedy ministrem spraw zagr. nie byłem, — trzy dwory spólnie akt ten wykonywające dały w tym przedmiocie rządowi francuskiemu objaśnienia. Skutkiem tego, wygnaną została s Krakowa jak najmniejsza osób liczba; znaczna część tych, których zrazu wskazano, w posiadłościach Krakowa pozostała; inni przeszli do posiadłości polskich i wygnano tylko 250 do 300, którzy będą mogli przybyć do Francyi. Zresztą wojska wspomnione już prawie wszystkie s posiadłości Krakowa ustąpiły. Oddziały rossyjski i pruski zupełnie wyszły; austryacki wyszedł także, i zostało tylko 300 ludzi, do czasu utworzenia nowej milicyi.»

Następnie minister przeszedł do spraw greckich i przebiegł pokrótce pobudki które rządy rossyjski, angielski i francuski skłoniły do wybrania grekom Króla w Bawaryi, która nader wielkie łożyła ofiary w interesie ich wyzwolenia. S powodu młodości Króla trzeba było przydać mu regencyą, ze względu zaś na panujące w Grecyi niezgody dano mu oddział wojsk bawarskich i nawet znaczną liczbę bawarskich urzędników. Nowy ten rząd popełnił wiele błędów, których w rzeczy samej trudno się było ustrzedz; zawsze wszakże błędy tego rządu przesadzano. Główny z nich zależał na tem iż rząd ten nazbyt zachował charakter niemiecki i nie stał się zadość greckim. Rząd francuski postrzegł to, użalał się i oświadczył iż odmówi trzeciej seryi pożyczki greckiej.

Opowiedziawszy dalej historyą tej pożyczki, przez trzy mocarstwa zaręczonej, P. Thiers dał obraz krytycznego stanu w jaki rząd grecki wprawiony został przez powstanie w Akarnanii i wycieńczenie jego skarbu i nakoniec wyłożył dalsze zamiary rządu francuskiego i rady dane Grecyi w pieczołowitości o jej dobro.

«Rząd francuski, mówił, domagać się będzie iżby wojska bawarskie zamienione zostały przez wojsko narodowe. Stosownie do jego rady, zaciągniono już znaczną liczbę wojska greckiego, i to właśnie wojsko walczy dziś przeciw powstańcom, którzy szczęściem mało już wzniecają obawy.

«Rząd francuski radził Grecyi utworzyć własną marynarkę, nie z wielkich okrętów, lecz przynajnajmniej z lekkich, dla wprawy żeglarzy i czuwania nad brzegami, tak obfitującémi w rozbójników.

«Radził złożyć radę stanu, potrzebną dla udoskonalenia instytucyj, s krajowców zdolnych i różniących się między sobą co do opinij, tak iżby nie dawać żadnemu stronnictwu przewagi i cywilne osoby ze sprawami rządu oznajamiać.

«Zezwolił, chociaż skądinąd zezwolenie to nie jest dostatecznem, gdyż niemasz jeszcze zgody innych gabinetów, na wypuszczenie $\frac{1}{4}$ trzeciej seryi pożyczki; radził ażeby rząd grecki uczyniono bardziej narodowym i dano mu godny zaufania plan czynności finansowych, któryby pozwolił się spodziewać, iż przy rozdzieleniu ostatniej seryi pożyczki greckiej na cztery, pięć lub sześć lat, dójdzie się wreście do czasu, w którym Grecya z własnych dochodów wszystkie potrzeby krajowe zaspakajać będzie mogła.

«I, dodać muszę iż po obecnem dążeniu Grecyi, słusznie spodziewać się tego można. Mówiłem dotąd o tem tylko co jest w niej złego; lecz pozwólcie mi dodać, iż kraj ten wielkie już uczynił postępy; iż zniszczone przez łupiestwo wsie i miasta szybko się podnoszą; iż ludność przemysłowa znacznie się pomnożyła; iż handel zaczyna się oży-

wiać; iż umysły, jeśli nie zupełnie, to przynajmniej uspokojone są daleko więcej niż kiedykolwiek, i że nakoniec dochody jej corocznie wzrastają. Tak n. p. pierwszy znany nam budżet tego kraju, z r. 1833, liczył 7,000,000 dochodu; w drugim dochód ten urosł do 9,400,000, w trzecim zaś do 12,000,000 franków.»

Na posiedzeniu 4 b. m. izba przerwała dalszy rozbiór budżetu dla zajęcia się niektóremi projektami miejscowego interesu.

6*go*, po wysłuchaniu raportu komissyi w przedmiocie projektu prawa o cukrze z buraków, przystąpiono do ogólnych rospraw o budżecie ministerstwa wojny. Tegoż dnia przyjęto znaczną liczbę szczegółowych rozdziałów tego budżetu, któremi zajmowano się dalej i dnia następującego.

8*go*, rozbiór budżetu ministerstwa wojny został ukończony i 9*go* przystąpiono do ogólnych rospraw w przedmiocie budżetu osady w Algerze. *(Jour. de S. P.)*

— Oto są budżety ministerstwa oświecenia i min. spraw zagranicznych, ostatnimi dniami przez izbę deputowanych uchwalone:

Budżet ministerstwa oświecenia. Zarząd główny: — utrzymanie osób 500,000 fran.; wydatki materyalne 176,623 frank.; koszta ogólne 510,000 fr.; zarząd szkolny w departamentach 818,900 fr.; zakłady naukowe 1 rzędu: fakultety 1,946,256 fr.; zakłady 2 rzędu 1,655,600 fr.; zakłady początkowe: fundusz ogólny 1,600,000 frank.; dodatkowa summa mająca być uchwaloną przez rady jeneralne 3,000,000 fr.; dodatkowa summa na wydatki przypadkowe 500,000 franków; szkoły normalne 200,000 fr.; zakłady naukowe i literackie 1,673,500 frank.; prenumeraty 143,000 frank.; zachęty, wynagrodzenia i wsparcia na rzecz nauk i literatury 242,600 frank.; zbiór i wydanie dokumentów tyczących się historyi francuskiej 150,000 fr. Ogółem budżet ministerstwa oświecenia 13,108,479 franków.

Budżet ministerstwa spraw zagr. Zarząd główny: utrzymanie osób 534,700 fr.; wyd. materyalne 149,000 fr.; płaca agentów politycznych i konsularnych 4,135,000 fr.; płaca agentów zostających w nieczynności 80,000 fr.; koszta zaprowadzenia się 300,000 fr.; wydatki na gońców i podróże 600,000 fr.; koszta ogólne 697,000 fr.; podarunki dyplomatyczne 50,000 fr.; wynagrodzenia i wsparcia 60,000 fr.; wydatki tajemne 650,000 fr-; missye nadzwyczajne i wydatki nieprzewidziane 100,000 fr. — Ogółem budżet ministerstwa spraw zagranicznych 7,355,700 fr.

— Od czasu odkrycia fabryki prochowej na ulicy d'Ursine, policya tutejsza nieustannie śledziła czyli nie masz w stolicy jeszcze innych tego rodzaju zakładów. Skutkiem jej poszukiwań, ostatnimi dniami znaleziono w jednym domu ulicy Dauphine znaczny skład amunicyj: do 10,000 kul, znaczną ilość prochu i ładunków, i rożne narzędzia do ich robienia potrzebne. Oddźwierny tego domu, z żoną, wzięty został do więzienia; zatrzymano też dwóch studentów, którzy szli do tego składu. — «Gazette des Tribunaux» czyni uwagę iż ze znalezionej ilości prochu można było zrobić do 200,000 ładunków.

— Ostatnimi dniami spłonęła w Chartres sławna tameczna katedra, która była jednym z najpiękniejszych zabytków gotyckiej architektury. Twierdzą jakoby pożar ten wszczął się przez nieostrożność robotników, którzy zajmowali się poprawą dachu. Piękny ten kościół wielokrotnie już od pożarów cierpiał. Ostatnią razą podczas rewolucyi wichrzyciele chcieli go umyślnie spalić; lecz człowiek jakiś wpadł na myśl szczęśliwą nałożenia frygijskiej czapki na posąg N. Panny, znajdujący się nad w. ołtarzem i zamienienia jej przez to na boginią wolności: co też świątynię ocaliło.

— Według wiadomości z Bayonny z d. 4 b. m. obie wojujące strony w północnej części Hiszpanii zachowują dawne stanowiska. Don Karlos 2 b. m. znajdował się w Villafranca, naczelny zaś dowódzca jego wojsk, Eguia w Escoriaza.

— W ostatnim N. Monitora czytamy: «Piszą z Madrytu pod d. 4 b. m. iż jenerał Cordova, który s powodu słabego stanu zdrowia życzył się od dalszego dowodztwa nad czynną armiią uwolnić, na usilne nalegania ministrów zgodził się wreszcie dowodztwo to zachować. Pomiędzy nim a nowym gabinetem panuje teraz największa jedność. — Wiadomości s prowincyj także są zaspakajające. Według listów z Jaca, krążące w Katalonii oddziały karlistów, dognane zostały 3 b. m. przy Huesca przez oddział Gurrea, które je ścigał, i na głowę rozbite, ze stratą przeszło 300 ludzi. Dowódzcy tych oddziałów: Torrez, Oeten i Kanonik Monliola, s 50 ludźmi, wzięci zostali w niewolę i przyprowadzeni już są do Jaca.» *(J. S. P. Gaz. Pet. P. P.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Gazety wiedeńskie ogłaszają programmę uroczystości mających mieć miejsce w Pradze s powodu obrzędu koronacyi Cesarza Jmci Ferdynanda na Króla Czeskiego. Zaczną się one 14 Września i trwać będą aż do 24 t. m., t. j. do dnia odjazdu J. C. M. do Wiednia. Koronacya Cesarza Jmci odbędzie się 13, Cesarzowy zaś 23 t. m.

— Król Jmć Neapolitański zabawi kilka dni w Turynie i w końcu Czerwca przybędzie do Wiednia.

— Jenerał jazdy, jenerał-adjutant i minister wojny N. Cesarza Jmci Wszech Rossyi, hrabia Czernyszew, przybył 6 b. m. do Wejmaru.

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. 11-го Іюня 1836. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.